

P R O T O K Ó Ł N R X X I V / 1 6 Z X X I V S E S J I R A D Y G M I N Y S A D K I

XXIV sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 29 września 2016 r., w godz. 11⁰⁰ – 14⁴⁰, w sali widowiskowo-konferencyjnej nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego w Sadkach.

Prowadzenie sesji: Barbara Gajewska - Przewodnicząca Rady Gminy

Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak - Inspektor

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 446) oraz par. 35 ust. 1 Uchwały Nr XXII/38/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy (Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2016 r. poz. 2430) XXIV sesję otworzyła i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska.

Lista zgłoszonych mówców: Jacek Musiał.

ad. 2

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska stwierdziła, że na ogólną liczbę 15 radnych na sesji obecnych jest 14. W związku z powyższym sesja jest prawomocna i władna do podejmowania uchwał.

Listy obecności radnych, sołtysów i zaproszonych gości stanowią załączniki do nin. protokołu.

ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska zaproponowała następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Interpelacje i wnioski radnych.
7. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2016 rok,
 - b) zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadki na lata 2016–2024,
 - c) w sprawie zaciągnięcia pożyczki z budżetu państwa na wyprzedzające finansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020,
 - d) w sprawie przystąpienia do przeprowadzenia konsultacji społecznych w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Sadki na lata 2016-2020.
8. Informacja o polityce kadrowej.
9. Wolne wnioski i informacje.
10. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i wnioski.
11. Zakończenie sesji.

Zaproponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się.

ad. 4

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że z protokołem z XXIII sesji zapoznała się osobiście.

Stwierdziła, że został sporządzony prawidłowo i odzwierciedla przebieg XXIII sesji. Protokół był wyłożony do wglądu w okresie międzysesyjnym, jak też jest wyłożony na tej sesji. W związku z powyższym Przewodnicząca Rady Gminy zaproponowała przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Nie zgłoszono uwag.

Protokół Nr XXIII/16 z sesji odbytej w dniu 29 czerwca br. został przyjęty jednogłośnie: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się.

ad. 5

Wójt Dariusz Gryniwicz przedstawił następujące sprawozdanie ze swej działalności w okresie międzysesyjnym:

1 września brałem udział w rozpoczęciu roku szkolnego w Szkole Podstawowej w Sadkach.

2 września brałem udział w Dniach Pola Kukurydzy, które zostały zorganizowane w Mrozowie przez Stadninę Koni w Dobrzyniewie. Tego samego dnia uczestniczyłem w 60-leciu ODR w Minikowie.

3 września odbyły się na terenie gminy Dożynki Gminne w Radziczu. W tym miejscu chciałem podziękować pani Sołtys, wszystkim mieszkańcom miejscowości Radzicz i nie tylko za zaangażowanie. Chciałbym podziękować sponsorom, pani Dyrektor GOK za przygotowanie i przeprowadzenie tych Dożynek i wszystkim pracownikom.

4 września odbyła się uroczysta msza na „Piaśnicy”, gdzie oddaliśmy hołd poległym we wrześniu 1939 r.

6 września brałem udział w konferencji propagującej wdrożenie Strategii

12 września odbyłem szkolenie w ABW w Warszawie. Szkolenie dotyczyło spraw w zakresie ochrony informacji niejawnych w systemach informatycznych. Tam dowiedziałem się w jakich sferach takie placówki jak nasz Urząd niedomaga pod kątem bezpieczeństwa informacji, które są przetwarzane w Urzędzie. Będziemy dążyli do tego aby doprowadzić do tego, aby było zgodne z obecnym prawodawstwem.

13 września odbyłem spotkanie z mieszkańcem panem Jakubem Prylem. Jest sprawa, która jest uciążliwa związana z ul. Wyzwolenia. Tam jest obiekt po byłej mleczarni. Przebywają tam gołębie. Wiadomo jakie szkody czynią. Wcześniej miałem zgłoszenia mieszkańców, że ciężko jest przejść czystym w tym miejscu. Rozmawiałem z panem Jakubem, który to zgłosił. Została tam wysłana Straż Gminna. W tej chwili jestem umówiony z panią, która jest właścicielem tego budynku na spotkanie, gdzie będziemy ustalali co z tym problemem zrobić, bo dot. on większej liczby mieszkańców.

19 września odbyłem spotkanie tzw. Komitetu u pana Starosty Tomasza Miłowskiego. To dot. tzw. ZIT-ów, podziału tych środków finansowych jeżeli chodzi o gminy. Starostwo Powiatowe, gminy: Nakło, Kcynia, Sadki i Mroczka. My wnioskowaliśmy o kwotę 1,5 mln. na termomodernizację szkoły w Sadkach. To był nasz jedyny projekt jeżeli chodzi o twarde projekty. Jest zgoda Komitetu i będziemy procedować całą sprawę dalej.

20 września wziąłem udział w szkoleniu. Były to regionalne warsztaty dot. sportu jak i termomodernizacji. Nowe wytyczne pozyskiwania środków zewnętrznych.

21 września jechałem podpisać umowę do Torunia. Chciałem poinformować, że od wtorku rozpoczęła się realizacja inwestycji droga Samostrzel-Łódzia. Pracownicy firmy Redon rozpoczęli tam intensywne prace. Cały czas będziemy kontrolowali jak te prace tam przebiegają i czy są zgodne ze specyfikacją.

22 września uczestniczyłem w Konwencji Wójtów w gminie Raciążek. Na tym Konwencji przedstawiono nowe wytyczne, które dot. pozyskiwania środków z tzw. PROW. Niestety w tym momencie te wytyczne zostały zaostrome. Teraz żeby przystąpić do dotacji już trzeba wnioski w pierwszym etapie mieć perfekcyjnie przygotowane. Nie ma miejsca na uzupełnianie później dokumentacji. Będę kładł nacisk na to żeby z tym wszystkim zdążyć. Pozyskiwanie będzie w sensie formalnym trudniejsze.

26 września odbyłem spotkanie z panem Komendantem Dariuszem Neulitzem i z jednym ze strażników gminnych. Tutaj informuję, że musiałem na okres 3 miesięcy zawiesić jednego ze strażników gminnych, ponieważ zostało wszczęte postępowanie prokuratorskie wobec tej osoby. Został przesłany do sądu wniosek Prokuratora na podst. art. 335 par. 1 Kodeksu postępowania karnego i oskarżonemu zarzuca się popełnienie przestępstwa z art. 271 par. 3 Kodeksu karnego i inne. Tu ustawa o straży gminnej mówi jednoznacznie, że jeżeli jest postępowanie w sprawie, chociaż dot. jakiegoś konkretnego człowieka, to nie ma konieczności zawieszenia. Jeżeli jest już przeciwko konkretnej osobie nie pozostaje nic innego jak podjąć działania zgodnie z ustawą. Czekamy na rozstrzygnięcie. Proszę nie wysuwać zbyt pochopnych wniosków ponieważ to sąd zdecyduje o winie, a nie opinia społeczna.

26 września odbyłem spotkanie z Dyrektorem ANR w Bydgoszczy. Z ta sprawa zaznajomiony jest też Sołtys i mieszkańcy Jadwiżyna, ponieważ dot. to bodajże 7 rolników. Chodzi o drogę, która biegnie przy lesie. W pewnym momencie ANR pozbyła się tej drogi w sensie takim, że ci rolnicy odkupili fragmentaryczne udziały z tej drogi. Trzeba tutaj powiedzieć, że pewne niedopełnienia pracowników, którzy już nie pracują w Agencji nastąpiły. Sprzedali fragment drogi, która prowadzi do mienia dzierzawionego z Agencji i do tej ziemi formalnie nie ma dojazdu. Ponadto ta forma sprzedaży udziałowej powoduje duże problemy w pozyskiwaniu środków i kredytów przez tych rolników, którzy są właścicielami udziałów w tej drodze. W związku z tym potrzebują zgody wszystkich, a różnie to bywa. Po spotkaniu mamy pewne ustalenia, o których później poinformuję. Tego samego dnia uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji stałej przy Radzie Gminy.

27 września również uczestniczyłem w kolejnym posiedzeniu Komisji stałej.

28 września odwiedziły mnie 3 mieszkanki miejscowości Samostrzel w kwestii budowy chodnika. Pani Przewodnicząca, zarazem Sołtys Samostrzela informowała mnie, że kostka już jest zabezpieczona. Ja ze swej strony, po konsultacji jak wyglądamy z kwestią sił przerobowych zadeklarowałem, że w pierwszej kolejności ta kostka będzie położona w roku przyszłym. Tą drogą chodzą dzieci. Teraz szybko robi się ciemno a dzieci wracają ze szkół więc jest to sprawa priorytetowa.

Jeszcze wcześniej, 20 września wziąłem udział na zaproszenie pani Sołtys Radzicza w spotkaniu z mieszkańcami Radzicza dot. tematu przekształcenia z jednostki organizacyjnej świetlicy w Radziczu. Na poprzedniej sesji nie została ta uchwała podjęta. Mieszkańcy złożyli pismo, w którym wyrazili obawy przed likwidacją tej świetlicy. Byłem tam z panią Kierownik GOPS. Była też pani radna Iwona Matejczyk-Obremska. Myślę, że wyjaśniliśmy kwestię tego przekształcenia. Tutaj pozwolę sobie powołać się na doświadczenia pani Radnej, ponieważ jest zatrudniona w takim tworze, który został przekształcony. To przekształcenie nie ma na celu likwidacji tej świetlicy. Pojawiły się głosy mówiące o tym, że jeżeli to przejdzie pod opiekę społeczną, to rzekomo opieka społeczna nie ma pieniędzy i to będzie pierwsza placówka, która będzie zlikwidowana. Mam świadomość tego jak ta placówka jest tam potrzebna, ponieważ ona spełnia kilka funkcji. Nawet spełnia te funkcje, których jako świetlica profilaktyczna i dotowana z tzw. „kapslowego” nie powinna spełniać. Taką funkcją jest to, że jest to punkt przerzutowy dzieci. Oprócz Radzicza są tam jeszcze dwie miejscowości oddalone: Liszkówko i Machowo. Jest to punkt, gdzie dzieci w trakcie dojazdów się zatrzymują. Ponad to na co zwróciła uwagę pani Kierownik GOPS, jest pewne takie wypaczenie. Świetlice profilaktyczno-terapeutyczne traktuje się jako przedszkole albo żłobki, czyli miejsca, gdzie można zostawić dziecko. Nie można odmówić żeby ktoś tam zostawił dziecko, mimo, że nie jest to dziecko z rodziny ogólnie rozumianej patologiczna. Spełnia też funkcje opiekuńcze. Nie ma mowy zatem żeby likwidować ten twór. Pani radna Matejczyk podała przykład, że gmina Łobżenica przeznaczająca 110 tys. na tego typu działalność i tam działają cztery świetlice. Jedna w pełnym wymiarze i trzy filie. Ta pomoc profilaktyczna nie ogranicza się do jednej wioski, ale jest też prowadzona w innych miejscowościach. Chodzi o to żeby to przekształcić i włączyć pod GOPS, gdzie już jest struktura kierownicza, księgowy żeby te pieniądze chociażby jeszcze na dwie świetlice przeznaczyć. Chodzi o to, żeby te 70 tys. trafiało jak najwięcej do dzieci, a nie na rozbudowane struktury organizacyjne. Apeluję do Radnych i mam nadzieję, że ten temat będzie na następnej sesji. Apeluję o szybkie działanie. Nie róbmy szkody dzieciom.

W trakcie mojej działalności pomiędzy sesjami podpisałem akt przystąpienia związku Metropolia Bydgoszcz. Ten związek został utworzony. Nie było żadnej gminy, która się wyłamała. Odbyłem też rozmowę z panem Łukaszem Krupą, który jest doradcą Prezydenta ds. tworzenia Metropolii. Poprosił, aby apelować o jakieś inicjatywy. Stawka przy naszej ilości mieszkańców będzie oscylowała ok. 3 tys. rocznie. Wybrano władze. W Zarządzie zasiada Starosta Nakielski Tomasz Miłowski. Usłyszałem, że będą się wzorowali na Poznaniu. Nie patrzę na to ani pesymistycznie, ani optymistycznie. Najbliższe miesiące pokażą co się zadzieje.

Wójt powiedział również, że jest winny sprostowanie, ponieważ na ostatniej sesji nie był obecny Zastępca Wójta. Pytanie pana radnego Cebuli dot. tego kto układał plan dowozów. Nasza praca polega na tym, że pewne fragmenty rzeczywistości samorządowej dzielimy pomiędzy sobą. Na zasadzie polecenia służbowego, ponieważ pan Piotr Hemmmerling jest z wykształcenia nauczycielem, również praktykiem i przez swoją pracę samorządową też niejednokrotnie miał do czynienia ze sprawami edukacyjnymi, przekazałem mu to. Niestety w natłoku nie przekazał mi wszystkich informacji jak to robi. W związku z tym minąłem się z prawdą. Tu chciałem podkreślić, o czym mówiłem już w prasie, że całkowicie moja decyzja a propos pana Palacza była słuszna. Zachował się bardzo nieodpowiedzialnie. Na pytanie w trakcie wypowiedzenia z pracy czy jest wszystko przygotowane odpowiedział, że tak i może iść spokojnie na urlop. A zatem jest to kolejny dowód, że nie był to człowiek, który powinien piastować to stanowisko. Korzystaliśmy z pomocy zewnętrznej, aby dzieci mogły dojeżdżać do szkoły.

22 września odbyło się zgromadzenie wspólników KPWiK. Pani radna i sołtys Czelińska na ostatniej Komisji zarzuciła mi, że: „Pan nic nie robi w sprawie KPWiK”. Z tym zarzutem stanowczo muszę się nie zgodzić, bo to ja właśnie poruszyłem tą kwestię. Kwestię, która dąży do tego, aby wszyscy mieszkańcy gminy Sadki, którzy korzystają z dobra jakim jest przyłączenie do kanalizacji, płacili mniej. Dopiero za tej kadencji znalazła się formuła prawna, gdzie możemy wyjść ze spółki, która ustala tak wysokie ceny i to ona decyduje. Po ostatnim Zgromadzeniu Wspólników okazało się, że dostaniemy dywidendę. Ale odwołuję się do Państwa pamięci w tym momencie, że ta dywidenda została wliczona – to nie my decydujemy, tylko pan Prezes decyduje o tym, na co mamy ją przeznaczyć. Dywidenda, która została wypracowana przez Szubin, Kcynię, Nakło to nie jest dywidenda, która jest przeznaczona na dopłaty do kanalizacji. Moje działanie polega na tym, żeby doprowadzić do tego, żeby dywidendy, która mogłaby być przeznaczona na drogę nie przeznaczać na dopłatę do ścieków. Firma, która miałaby obsługiwać naszą sieć powinna dostosować ceny do ogółu i nie ma tutaj przeszkód. Nasze działania już sprawiły to, że nastąpiło pewne obniżenie, które było niemożliwe. Mówi się o inwestycjach. Większość inwestycji, które były realizowane to były z budżetu gminy, np. w zeszłym roku sieć wodociągowa w Samostrzelu. Zostały pozyskane środki z ANR w Poznaniu, resztę dokładała gmina. I przeważnie tak było, bo przeważnie KPWiK wygrywało przetargi na tą realizację. Nie dajmy się omamić. Jeżeli ktoś użytkuje sieć, która należy do nas jest zobowiązany do jej utrzymania. Do bieżących przeglądów, remontów, remontów hydroforni, tzw. ujęć wody. W tym momencie jeszcze raz apeluję do Radnych o to, aby rozważyli podobnie jak radni w Nakle jednogłośnie przyjęli projekt wyjścia ze spółki KPWiK w Szubinie.

Wójt powiedział też, że jeśli chodzi o Zarządzenia to Radni otrzymali je na Komisjach.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że jeśli chodzi o zarządzenia to by chciała żeby pan Wójt ustosunkował się do Zarządzenia Nr 81.2016 w sprawie określenia podstawowych parametrów do prac nad projektem budżetu gminy Sadki na 2017 rok. Jeśli chodzi o KPWiK Szubin to dalej twierdzę, że pan Wójt nie zrobił nic żebyśmy my mieszkańcy płacili mniej za ścieki. Cały czas pan Wójt tylko mówi Pan chce wyjść ze spółki. Nie dał Pan nam żadnych namiarów na piśmie, że jeśli wyjdziemy z tej spółki będziemy płacić mniej. Pana prawnik twierdzi, że wyjście ze spółki to są koszty 2 tys. zł. prezesi spółek w Szubinie i w Nakle twierdzą, że to są kolosalne kwoty. Gdzie tu jest coś co Pan zrobił żebyśmy płacili za ścieki i za wodę mniej. Obiecywał Pan w obietnicach wyborczych, że skanalizuje Pan gminę, że będziemy płacić mniej za śmieci, wodę, ścieki. Nie ma nic z tych obietnic. Nawet Pan

nie raczył się spotkać z Prezesem Badurą żeby negocjować te stawki cenowe i tym samym uniemożliwił Pan nam jako Radzie żebyśmy zmienili i mogli też jakoś negocjować. Ustalił pan Wójt taką uchwałę, że my jako Rada nie mogliśmy zrobić nic. Pana wyjście to tylko wyjście ze spółki, ale nie mamy żadnego dowodu, że jeśli wyjdziemy z tej spółki będziemy płacić mniej. A jakie jest Pana inne rozwiązanie? Tylko Pan mówi o wyjściu ze spółki i żadnego rozwiązania na piśmie Pan nie daje. Ponad to doprowadził Pan do tego, że nie jeździł na te spotkania Zarządu Spółki co uniemożliwiło szybszą wypłatę dywidendy i dopłatę mieszkańcom do kanalizacji, gdzie teraz mamy jeszcze większe ceny za ścieki. Taki jest efekt pana Wójta pracy. Dalej podtrzymuję to, że pan Wójt nie zrobił nic żebyśmy my mieszkańcy płacili mniej.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że chciałby odnośnie tego sprostowania dot. zatrudnienia pana Zmudzińskiego tutaj ukłon w stronę gazety regionalnej „Powiat”, bo chyba dzięki artykułowi, który był w gazecie Pan Wójt był skłonny od razu do sprostowania. Chciałbym jeszcze nadmienić iż to co Pan robi wśród swoich pracowników – kiedyś Pan powiedział, że za czasów pani Łukaszczyk panował mobing w Urzędzie. A ja śmiem twierdzić, że to nie mobing za Pana kadencji tylko psychoza strachu. Bo to pracownicy, z którymi rozmawiam, rzekomo Pan zabrania rozmowy, bo trzeba się umówić prędzej w Sekretariacie żeby jakąś informację uzyskać. Kiedy było rozpoczęcie roku szkolnego Pan był w szkole, ja przyszedłem do Urzędu i dowiedziałem się faktów jak został zatrudniony pan Zmudzinski. Po powrocie ze szkoły pierwsze kroki skierował Pan do pani Księgowej i to Pana słowa: „jeżeli przyjdzie radny Cebula pani o niczym nie wie”. I nie zaprzeczył Pan tym słowom na Komisji. Następne to odnośnie pana Palacza, bo mówi Pan, że ten Pan się nie nadawał do tego aby pełnić obowiązki kierownika. Chyba nadawał się do pełnienia tych obowiązków. Powiedział Pan, że poszedł na urlop nie przygotowując planu dojazdów. To ja się pytam czy ma Pan nagranie z tej rozmowy, że pan Palacz obiecał, że zrobi dojazdy skoro to Wy wysłaliście go na urlop. Pismo o urlop złożył w Sekretariacie i potem z kadr dostał informację, że może na ten urlop pójść. Tak, że żadnej rozmowy nie było między panem Palaczem a Panem czy Pana Zastępcą.

Wójt powiedział, że pani radna Czelińska ma szczególną zdolność do manipulowania informacjami, ponieważ pewne informacje do Pani systemu poznawczego nie docierają. Jest to działanie – wyjście ze spółki – długoplanowe. Pani mówi, że nie mam pomysłu co z tym dalej. Niejednokrotnie Pani przedstawiałem pomysł, że w momencie kiedy uda nam się wyciągnąć nasz majątek z tej spółki, która jeśli chodzi o inwestycje to głównie jest Szubin i Nakło – mówiłem niejednokrotnie o tym, że jeżeli już będziemy mieli ten majątek ogłaszamy przetarg. Nie wykluczam, że do tego przetargu staną wodociągi szubińskie. Może któreś z okolicznych i na zasadzie przetargu nastąpi obniżenie tych kosztów, bo będzie konkurencja a nie jeden monopolista, który dyktuje nam ceny. Jeżeli stracimy te 16 % , bo te 16 % topniało nam na skutek przekazywania naszego majątku do KPWiK w Szubinie. I gdyby nie moje działania może nie mielibyśmy 16 %, ponieważ tak jest umowa spółki skonstruowana że bylibyśmy bardzo marginalni. Wówczas to Szubin by nam ustalał ceny ścieków. Nie mielibyśmy na to żadnego wpływu. Koszty wyjścia zaraz zobaczymy. Pan Burmistrz Napierała otrzymał od swojej Rady, która liczy 21 radnych legitymację do tego żeby wyjść z tej spółki, bo nie opłaca mu się tam być, bo nikomu się tam nie opłaca być oprócz Szubinowi. Sytuacja wygląda w ten sposób. Jeżeli Burmistrz Napierała, Wójt Dariusz Gryniewicz, bo Kcynia jest bardzo marginalna, nie da wszystkich swoich głosów to nie dochodzi do Zgromadzenia Wspólników. W tej chwili pan Burmistrz w jakiś sposób się dogadał z panem Badurą na wyjście z KPWiK w Szubinie i Zgromadzenie Wspólników doszło do skutku. Mogą podjąć na takim Zgromadzeniu wszelkie uchwały i podjęli taką uchwałę, która ma na celu zrobienie audytu ile będzie kosztowało wyjście Nakła ze spółki. Poczekajmy, będzie wtedy miała Pani wszelkie dane. Chciałem tutaj jedną rzecz zauważyć, że te koszty ponosi spółka, a nie gmina. Pani jako radna powinna martwić się o koszty gminy, a nie spółki. W ogóle martwi mnie w tym momencie ta ogólna tendencja. Interpelacje co niektórych radnych od początku tej kadencji polegające na daleko idącej trosce, albo spółki prywatne, albo spółki komunalne, które mają jakiś związek z gminą a gdzieś dopiero interes gminy jest oddalony. Na Zgromadzeniu została również

podjęta uchwała o przyznaniu nagrody, której nie trzeba było przyznawać. Gmina Sadki otrzymała 60 tys. zł dywidendy, pan Prezes dostał nagrodę 45 tys. zł. Ja poprzez swoich przedstawicieli, którzy mieli po jednym głosie, wnioskowałem o to żeby pan Prezes dostał 100 zł. Dlatego, że tyle średnio do rachunku na skutek tych działań KPWiK muszą dokładać mieszkańcy Sadek co okres rozliczeniowy. Poczekajmy na rozstrzygnięcie. W tym momencie procedury zostały włączone. Zobaczymy ile będzie kosztowało wyjście Nakła ze spółki. Mamy trochę mniej, ale bardzo podobną liczbę udziałów.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że na dzień dzisiejszy pan Wójt nie odpowie jakie będą koszty wyjścia ze spółki. Każe Pan czekać, a skąd Pan wie, że te koszty wyjścia ze spółki będą 2 tys.

Wójt powiedział, że zostały włączone procedury i będzie to Pani widziała w praktyce. Pani zna moją opinię. Niejednokrotnie ją przedstawiałem. Jeżeli Pani się nie zgadza z tą opinią, albo ta opinia do pani nie dociera to ja nie będę kolejny raz powtarzał.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że nie wie czy pan Wójt go nie rozumie czy nie chce zrozumieć. Przecież spółka to i my. Jeżeli spółka poniesie koszty, to te koszty poniesiemy i my.

Wójt odpowiedział, że nie.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że jesteśmy udziałowcami tej spółki to te koszty się rozłożą na wszystkich. To nie jest tak, że Szubin te koszty weźmie na siebie.

Wójt powiedział, że to pan Cebula chyba nie chce zrozumieć Proszę postudiować kwestie związane z regulaminem spółki, żeby nie wychodzić już do prawa handlowego. Może w tym miejscu skorzystać też jako radny z pomocy obsługi prawnej.

Przewodnicząca Rady zakończyła dyskusję w pow. temacie.

Wójt odpowiedział radnemu Cebuli nt. sprostowania. Powiedział, że pan Radny jest skłonny do bardzo szybkiej oceny. Doszedłem do wniosku, że Pan się dusi tutaj. Pan ma dużo większe aspiracje. Pan powinien startować do sejmu. Powiem dlaczego. Od początku nie usłyszałem od Pana interpelacji, która by dotyczyła mieszkańców, drogi, tego co jest potrzebne. Pan raczej się bawi w komisję śledczą. Śledzenie. To są aspiracje już poselskie. Myślę, że tam zrobiłby Pan karierę. Myślę też, że wiedzy i umiejętności na to Panu wystarczy. Jeżeli ja popełniam błąd, bo to się zdarza każdemu to potrafię wstać, przeprosić i zapewniam Pana, że media ani inne czynniki oprócz imperatywu wewnętrznego, który mam w sobie, o tym nie decydują. Psychoza strachu. Odpowiem w ten sposób: jakby Pan może bardziej się zapoznał z pracą w Urzędzie. To jest nie tylko do pana Cebuli, ale wielu z Was ma świadomość, że w Urzędzie przetwarzane są dane wrażliwe. Dane, które dot. m.in. Was, pracowników. Rozmawialiśmy z panem Wieczorkiem w jego sprawie skąd informacje, gdzie to wyszło itd. To wychodzi od co niektórych pracowników, których jest może coraz mniej i dobrze, którzy nie są lojalni, którzy nie podchodzą poważnie do pracy urzędniczej, którzy mówią publicznie, przekazują komuś dane wrażliwe. Z całą mocą podkreślam, że zrobię wszystko, aby wszyscy urzędnicy zrozumieli wreszcie, że takie dane z Urzędu nie mogą wychodzić. Procedura jest taka: Pan jako radny, tak samo mieszkańcy macie prawo do informacji publicznej. Macie takie prawa, natomiast ja jako Wójt mam prawo ustalić politykę informacyjną nie tylko do mediów, ale też do mieszkańców. Jest ustalona taka polityka informacyjna. Pan Radny nie kieruje swoich kroków, o czym Pan sam powiedział, do Sekretariatu żeby dowiedzieć się, tylko po kryjomu jak Wójta nie ma pójść do nielojalnego pracownika i pozyskać informacje. Proszę złożyć takie pismo. Taka jest procedura. Przygotowujemy informację i odsyłamy do Pana. Pan sam na siebie wskazał przeprowadzanie jakichś akcji dywersyjnych. Za chwilę Pan wejdzie w kominiarce. Bo tak to wygląda.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że pan Wójt zobowiązał go do udzielenie odpowiedzi na pytanie pana Cebuli dot. zamieszanie dot. sprawy związanej z panem Krzysztofem Palaczem. Powielam i potwierdzam zdanie wypowiedziane przez pana Wójta, że pan radny Cebula wnikając tak głęboko i poza merytorycznie w te sprawy na pewno nie przyczynia się do tego, że posuwamy się krok do przodu. Odwrotnie. Istnieje coś takiego jak stwierdzenie advocatus diaboli. Panie Radny czyim Pan jest adwokatem wypowiadając te niewybredne stwierdzenia i kłamiąc. Pan stwierdził przed chwilą, że rozmowy z panem Palaczem mojej nie było. Otóż oświadczam Panu, że ja wręczając panu Palaczowi pismo, w którym polecam mu – oczywiście zastępując pana Wójta – wykorzystanie w czasie wypowiedzenia przysługującego mu urlopu usłyszałem w towarzystwie pani Sekretarz zapewnienia, że w tym okresie tak ustawi harmonogram swojego urlopu, że czynności, które wymagają zarządzania tą placówką – tak to rozumiałem, że wszystkie zadania – zostaną wykonane bez uszczerbku dla czynności tożsamyh dla tej jednostki organizacyjnej. Mając kilkudziesięcioletnie doświadczenie w zarządzaniu, rozmawiając z człowiekiem, który chwali się 30-letnim stażem pracy na tym stanowisku odbierałem te słowa jako zapewnienie, że czynności te zostaną wykonane. Tak to odebrałem. Podpisałem oczywiście. Pan Wójt dał 3 miesięczny okres wypowiedzenia żeby było można sprawy ustawić i wybrać urlop do końca września. Pan Palacz jest w okresie wypowiedzenia do końca września, czyli jest jeszcze pracownikiem GZOO. Dlatego stwierdzenie pana Cebuli, że nie było rozmowy między nami jest kłamstwem i to podkreślam z pełną mocą.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że uważa, że pan Wójt kłamie. To ja pytałam na ostatniej sesji kto tworzył plan dojazdów. Pan Wójt odpowiedział, że on go tworzył razem z panem Hemmerlingiem. Potem odpowiedziała pani Nowicka, że ona go tworzyła z panią Sommertag, a w międzyczasie wyszło na jaw, że tworzyła to inna osoba. A jeśli chodzi o Komisje gdy się dowiedziałam, że został zwolniony pan Palacz to pytałam kto stworzy ten plan. Pan Wójt mi wtenczas odpowiedział, że to nie jest żadna filozofia. Powiedziała też, że prosiła pana Wójta żeby wypowiedział się nt. Zarządzenia w sprawie określenia podstawowych parametrów do prac nad projektem budżetu gminy Sadki.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że harmonogram dowozów można było utworzyć już w czerwcu, bo wszystkie dane były znane. Pan Palacz wiedział, kto wygrał przetarg na dowozy, kto te dowozy będzie realizował, ile mamy oddziałów i jak to się wszystko odbywa. Na pierwsze dni września można było stworzyć już w czerwcu. Pan Palacz zarządzał placówką. Nie upoważnił do zastępowania go osoby przez niego wyznaczonej, do czego był zobowiązany w Statucie. Nie wyznaczył zastępcstwa i stąd trudno było wyznaczyć kogoś, kto mógłby wykonywać czynności tożsame dla kierownika danej jednostki. Dla mnie jest to szczyt nieodpowiedzialności.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że to pan Hemmerling mija się z prawdą. Proszę pokazać zapis w Statucie, że kierownik musi wyznaczyć zastępcę.

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski odpowiedział, że zgodnie z uchwałą przyjętą w 2010 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej, w związku z art. 233 ustawy o finansach publicznych, zobowiązano Wójta rok rocznie do dnia 15 września określić podstawowe parametry do projektu budżetu. To jest formuła, która istnieje od wielu lat i dlatego jeżeli taka uchwała jest Wójt ma obowiązek podstawowe parametry przedstawić w formie zarządzenia. Zarządzenie to zostało wydane 12 września 2016 roku i jest ogólnie dostępne od tego momentu na stronie BIP, w Urzędzie na tablicach ogłoszeń. Ta treść pozwala żeby wszystkie referaty, jednostki organizacyjne i instytucja kultury mogły wg. Tych parametrów podstawowych stworzyć ten projekt budżetu i przekazać na ręce Wójta w celu dalszej analizy.

ad. 6

Zgłoszono następujące wnioski i interpelacje:

Radny Tadeusz Chojnacki poinformował, że 27 września odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury Społecznej, która to Komisja oprócz opiniowania materiałów sesyjnych wypracowała zgodnie z planem wnioski do projektu budżetu gminy Sadki na rok 2017. Wnioski pozwolę sobie przedstawić:

- Zabezpieczenie środków finansowych na przygotowanie symbolicznego miejsca obchodów ważnych rocznic i świąt państwowych.
- Zabezpieczenie środków finansowych na przystosowanie budynku po byłym Komisariacie Policji na potrzeby administracyjne gminy.
- Zabezpieczenie środków finansowych na dokumentację w celu dostosowania pomieszczeń GOPS-u i Straży Gminnej na lokale mieszkaniowe.
- Zabezpieczenie środków finansowych na program oświetlenia gminy Sadki.
- Zabezpieczenie środków finansowych na utwardzenie terenu przy tzw. „Piaśnicy”.
- Zabezpieczenie środków finansowych na renowację Mauzoleum – kaplicy ks. Ludwika Robowskiego.

Przewodnicząca Rady Barbara Gajewska powiedziała, że ponieważ część Komisji odbywała się osobno poprosimy o pewne wyjaśnienia. Pierwsze chodzi o przeznaczenie środków na budynek, który dopiero przejęliśmy. Czy ktoś rozmawiał z mieszkańcami tego budynku? To będzie dla nas koszt. Czy tam możemy już jakieś ruchy wykonywać i przeznaczać na to pieniądze bez analizowania tego problemu. Są lokatorzy. W tej chwili przejęliśmy ich. Na razie nie widzę potrzeby żeby przekazywać środki finansowe, bo mieliśmy pozyskać te środki.

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że żeby coś pozyskać to trzeba mieć swój wkład. Komisja uzgadniała te wnioski z panem Wójtem i panem Zastępcą. Wszyscy doszli do tego, że te środki będą pozyskane z zewnątrz, ale żeby coś pozyskać, to trzeba mieć swój wkład własny. Od czegoś trzeba zacząć. Czyli wg. pani Przewodniczącej to ma być status quo. Mamy budynek i musimy działać. Musimy podjąć pierwsze kroki żeby przenieść GOPS i Straż Gminną, a z ich pomieszczeń zrobić lokale mieszkalne.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że to są następne koszty olbrzymie. To trzeba przebudować wszystko. Czy ci ludzie chcą się wyprowadzić? To są sprawy zbyt skomplikowane żebyśmy z góry przeznaczali na to pieniądze. Część rady o tym nie wie. To jest pod dyskusję, ale nie na teraz.

Wójt powiedział, że żeby z kimś przeprowadzić konsultacje społeczne to trzeba do tych ludzi z czymś iść, z jakimiś danymi. Dzisiaj konstruujemy budżet i taki jest wniosek Komisji Społecznej. Tak jak powiedział pan Przewodniczący konsultowali to ze mną jakie są plany. Mam pytanie: czy chcecie mieć w centrum Sadek hubę, która jest niedocieplona i będzie z dnia na dzień niszczała? No chyba nie. Kwestia zabezpieczenia w tej chwili środków na dokumentację to nie jest od razu wydatkowanie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że wniosek jest zgłoszony, ale wymaga dyskusji w obrębie całej Rady.

Wójt powiedział, że nikt nie mówi, że neguje taką dyskusję.

Radny Józef Wieczorek powiedział, że wnioski do budżetu trzeba złożyć. Będą realizowane czy nie, to się okaże. Będzie Komisja gdzie będziemy dyskutować nad tym co wchodzi, a co nie. Znowu schodzimy z porządku sesji. Przyjdzie czas to będziemy o tym dyskutować.

Radna Maria Orłowska:

- korzystając z obecności radnych powiatowych chciała zwrócić uwagę na niewielki odcinek drogi powiatowej w okolicach wysypiska naszego. Ten odcinek jest w bardzo złym stanie.
- sprawa likwidacji Przychodni w Sadkach. Nie ma sprawozdania. Nie ma wykreślenia. Nie ma spłacania długów. To się naprawdę musi zakończyć. Co sesja to bez przerwy podnoszę ten punkt.
- prośba do pana Wójta i pana Zastępcy o obowiązkową obecność we wtorki. Wszystkie Urzędy mają wtorek wyznaczony jako dzień przyjmowania petentów i dlatego jest godzina urzędowania dłużej, natomiast w piątek jest krócej.
- zapytała czy jak nie będzie korzyści z przystąpienia do metropolii to możemy się z tego wycofać,
- powiedziała, że Kcynia wcale nie wyszła z tej spółki wodociągowej. Oni cały czas są.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że Statut określi sprawę wyjścia ze Stowarzyszenia „Metropolia Bydgoska”.

Radny Leszek Podemski powiedział, że chciałby się zwrócić do radnych z prośbą, aby poparli wniosek do budżetu złożony przez szkołę w Anielinach. Odczytał wniosek” Jak wiemy szkoła jest placówką niepubliczną. Utrzymuje się z przekazywanej dotacji. Od kilku lat nie składaliśmy wniosku do budżetu, a myślę, że na szczytny cel pomocy dzieciom powinniśmy w miarę możliwości im pomóc. Tym bardziej, że szkoła i Stowarzyszenie starają się pozyskać fundusze z różnych źródeł i stanowią centrum kultury dla mieszkańców wsi. Jeszcze chciałbym nadmienić ponieważ budynek należy do gminy potrzebne by były pieniądze na remont toalet, korytarza oraz dowozy na basen.

Radna Hanna Czelińska:

- ma pytanie wracając do interpelacji zadanej na poprzedniej sesji pytała ilu pan Wójt zwolnił w swojej kadencji pracowników? Z jakiego powodu i jakie to były koszty? Dostałam odpowiedź ilu jest zwolnionych, z jakich powodów ale koszty dostałam tylko w ramach odprawy. Nie pytam tylko o odprawy. Pytam o całkowite koszty, o wynagrodzenia, o ZUS-y, o sprawy sądowe. Proszę o odniesienie się do tej interpelacji ponownie, żeby wszystkie koszty związane ze zwolnieniem każdego pracownika, które nastąpiły w kadencji pana Wójta, żeby pan Wójt jeszcze raz odpowiedział.
- chciałabym żeby zwrócono się z Urzędu Gminy do Powiatu w sprawie wycięcia pni na drodze Sadki-Radzicz, w sprawie obniżenia studzienek również przy tej drodze oraz o przycięcie i usunięcie sosen na „trójkącie” Sadki-Radzicz..
- jestem po zebraniu wiejskim i mieszkańcy prosili aby postawić lustro na „trójkącie” Sadki-Radzicz i również aby przesunąć przejście dla pieszych na ul. Mickiewicza, ponieważ ono jest za blisko skrzyżowania z „dziesiątką”.
- mam prośbę, aby zwrócić się do GDDKiA aby usunąć wszystkie garby na ul. Wyrzyskiej i Wyzwolenia, aby dopytać ponownie o budowę chodników na ul. Wyrzyskiej i Wyzwolenia ponieważ tam ostatnio zostały wymienione krawężniki ale co dalej z tym chodnikiem nie ma na razie żadnej odpowiedzi. Chciałabym zapytać o sygnalizację świetlną, która miała być postawiona w miejscowości Sadki. Mieszkańcy zwracali uwagę aby ustawić barierki wzdłuż ulic przy „dziesiątce”. Proszę o wystosowanie takiego pisma lub umożliwienie spotkania z Dyrektorem GDDKiA.
- chciałabym prosić w imieniu mieszkańców, aby usunąć znaki postoju i zatrzymywania się na ul. Mickiewicza, ponieważ tam mamy szkołę, mieszkańcy parkują i żeby obejść mandaty. Prośba mieszkańców, aby te znaki usunąć.
- chciałabym prosić, aby utworzyć parking przy transformatorze na drodze Sadki-Radzicz. Tam część ziemi jest nasza, część jest w gestii prywatnej. Może można by było się dogadać. Taka jest wola mieszkańców.
- proszę też o ustawienie znaku „ślepej uliczki” na ul. Krótkiej,
- proszę o usunięcie słupa telefonicznego stojącego na ul. Wyzwolenia, który stoi na chodniku,
- proszę o postawienie znaku o zwężeniu jezdni na ul. Chrobrego,
- chciałabym się też odnieść do worków na śmieci. Nie wiem czy worki na śmieci zakupujemy my czy Świecie. Mieszkańcy narzekają, że z ostatniej dostawy wszystkie pękają.

- chciałam zapytać pana Wójta jakie są plany względem dzieci, które się nie dostały do Przedszkola. Mówi się tutaj np. o remoncie byłego Posterunku ale czy ma pan Wójt jakieś plany żeby pomyśleć o tych dzieciach, które nie dostały się do Przedszkola.
- chciałam też zapytać co z mieszkańcami byłego Posterunku,
- chciałam zapytać o naprawę dziur po budowie drogi na ul. Chrobrego, która miała być zrobiona do końca czerwca,
- też chciałam zapytać o pieczątki dla sołtysów, ponieważ nie wiem dlaczego wszystkim sołtysom wymieniono pieczątki, skoro niektórzy mieli dobre pieczątki. Można było wymienić te jak gdyby „średniowieczne” pieczątki, a nie trzeba było wymieniać wszystkich.
- chciałam poruszyć sprawę protokolanta na zebraniach wiejskich. W myśl Statutu Sołectwa obsługę techniczno-biurową organów sołectwa zapewnia Urząd Gminy. A jak wiadomo organem jest zebranie wiejskie i nie wiem dlaczego my jako sołtysi nie możemy dostać protokolantów na zebranie.
- chciały poinformować, że w imieniu swoim, Rady Soleckiej i mieszkańców zgłosiła o zabezpieczenie środków finansowych w budżecie w 2017 roku i chciały się odnieść do jednego punktu z prośbą o wykonanie chodnika na ul. Mickiewicza, gdzie też możemy pozyskać materiał od Starostwa Powiatowego.
- chciały poinformować pana Wójta, że również złożyła pismo do Zarządu Dróg Powiatowych, Starostwa Powiatowego i do Zarządu Powiatu o wykonanie chodnika na ul. Mickiewicza od „dziesiątki” do samego Samostrzela. A od ul. kasztanowej do Samostrzela o poszerzenie tego chodnika żeby stworzyć ścieżkę rowerową. Prosiłam o utwardzenie drogi powiatowej na ul. Bohaterów, o utwardzenie drogi powiatowej Sadki-Sadkowski Młyn, o budowę chodnika na ul. Powstańców Wlkp., o regularne kontrole i przycinanie drzew, o ustawienie pojemników na piasek oraz o stworzenie ścieżki rowerowej łączącej Nakło nad Notecią z miejscowością Sadki.

Przewodnicząca Rady Barbara Gajewska:

- powiedziała, że jest problem dot. planu lekcji zgłaszany przez mieszkańców wielokrotnie. Chodzi o zmianowość w szkole. Dzieci małe wstają bardzo wcześnie, a wracają do domu w okolicach godz. 17⁰⁰. Pani, która realizuje w Samostrzelu zajęcia świetlicowe w jeden dzień w tygodniu ma problem żeby dzieci dotarły. Uważam, że należałoby się spotkać z rodzicami tych dzieci, z dyrekcją szkoły i z panem Wójtem żeby pomyśleć jak ten problem rozwiązać, bo rzeczywiście jest uciążliwy. Tym bardziej, że mamy pomieszczenia żeby oddziały zamiejscowe utworzyć. Wymaga to rozważenia problemu i o to proszę pana Wójta.
- stan chodnika na trasie Samostrzel-Sadki jest fatalny w tej chwili. Nie jest nigdy oczyszczany. Tu jest problem kto powinien to oczyścić. Tam leżą liście i śmieci. Nie wiem jak ten problem rozwiązać.
- zabrudzone są strasznie studzienki. Proszę żeby zarządca drogi zajął się tym problemem. Poza tym najbardziej zniszczony asfalt jest na odcinku z góry w Samostrzelu do zakrętu na Łodzię.
- już pani Czelińska zgłosiła ustawienie pojemników na piasek, które mieliśmy obiecane.

Radny Andrzej Cebula:

- powiedział, że chciałby się odnieść do odpowiedzi, którą otrzymał na interpelację z zeszłego miesiąca. Pytałem pana Wójta. Odpowiedział mi pan Zastępca Wójta. Pytałem o świadectwa pracy pana Wójta, bo dowiedzieliśmy się, że ma pan Wójt dodatkowy urlop dzięki temu. W odpowiedzi jest, że pan Wójt w dniu 9 lipca 2016 r. przedłożył świadectwo pracy w wyniku, którego przysługuje mu dodatek stażowy 6 % i później 26 lipca 2016 r. przedłożył zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy i uzyskał dodatek stażowy 10 %. Moim zdaniem trochę długo Wójt zwlekał z przyniesieniem, świadectw, bo jest pan Wójtem do tego lipca 19 miesięcy.
- zakres obowiązków Zastępcy Wójta. Chodzi o to szkolenie, które pan Hemmerling zrobił do Rady Nadzorczej.
- jakie wynagrodzenie było wypłacone panu Mecenasowi Fuji i pani Wiaderek w związku z tym kiedy jeździli na Zgromadzenia Wspólników z jednym głosem. To chciałam szczegółowo wiedzieć. Były to dni: 16 czerwiec, 11 lipiec, 18 sierpień i 22 wrzesień.

- dowiedzieliśmy się o wynagrodzeniu pana Mecenas na ostatniej Komisji. Bodajże pan Maciej dał nam szczegółową rozpiskę tego. Z tego wynika, że to pan Wójt podpisał umowę zlecenie z panem Mecenasem. W tej umowie rzekomo pan Wójt powiedział, że jest około 4.500 zł. Mówię około, bo nie jestem dokładnie pewien kwoty. A z tego co przedstawił nam pan Maciej wynika iż pan Mecenas zainkasował od grudnia do sierpnia kwotę 72.000 zł. I to się rozkłada: w grudniu 7.500, w styczniu 7.500 tys., w lutym 7.500 tys., w marcu już 8.200, w kwietniu 8.200, w maju 8.200, w czerwcu 8.200, w lipcu 8.200 i w sierpniu 7.900. Moje pytanie brzmi: dlaczego te kwoty są tak duże i czy faktury, które wystawia pan Mecenas są szczegółowo opisywane. Przecież państwo Sołtysi wiecie, że jeżeli chcecie wziąć pieniądze z Urzędu to musicie szczegółowo opisać każdą fakturę.

- następne pytanie dot. urzędnika w Bibliotece, o którym się rozpisywano na lamach gazety „Czas Nakła”. Niby to jest jakieś super urządzenie. W trakcie przerwy podczas Komisji udałem się do Biblioteki żeby to urządzenie obejrzeć. 10 m dalej stoi identyczne urządzenie tylko, że w GOK. Po co w Urzędzie dwa identyczne urządzenia i jakie to są koszty?

- jakie wynagrodzenie zostało wypłacone panu Zmudzińskiemu za rozpisanie dojazdów i czy jeszcze pracuje?

- pytanie do pana Wójta czy którykolwiek pracownik będąc na zwolnieniu chorobowym chodził do pracy?

ad. 8 a

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił proponowane zmiany w budżecie gminy na 2016 rok.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2016 rok.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXIV/48/2016 została przyjęta: 12 głosów za, 1 przeciwny, 1 wstrzymujący się (uchwała w załączeniu).

ad. 9 b

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił proponowane zmiany w WPF.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadki na lata 2016–2024.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXIV/49/2016 została przyjęta : 12 głosów za, 1 przeciwny, 1 wstrzymujący się (uchwała w załączeniu).

ad. 9 c

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z budżetu państwa na wyprzedzające finansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich

na lata 2014-2020.

Nie zgłoszono pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z budżetu państwa na wyprzedzające finansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXIV/50/2016 została przyjęta: 13 głosów za, 1 przeciwny, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 9 d

Inspektor Alicja Sommertag przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do przeprowadzenia konsultacji społecznych w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Sadki na lata 2016-2020.

Przewodnicząca Rady Barbara Gajewska zapytała konkretnie jakie miejsca.

Inspektor Alicja Sommertag odpowiedziała, że np. Kraczk.

Przewodnicząca Rady Barbara Gajewska zapytała czy dla Sadek możemy coś pozyskać.

Inspektor Alicja Sommertag odpowiedziała, że z tego co jej wiadomo dla samych Sadek nie będziemy mogli pozyskać.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała odczytał projekt uchwały w sprawie w sprawie przystąpienia do przeprowadzenia konsultacji społecznych w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Sadki na lata 2016-2020.

Do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono zastrzeżeń.

Uchwała Nr XXIV/51/2016 została przyjęta: 14 głosów za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się (uchwała w załączeniu).

ad. 8

Sekretarz Gminy Renata Jesionowska-Zawieja przedstawiła informację o polityce kadrowej (informacja w załączeniu).

Nie zgłoszono pytań.

ad. 9

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska otworzyła dyskusję i poprosiła o składanie wolnych wniosków.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że chciałaby zapytać o to miejsce pamięci narodowej. Gdzie to

ma być? O co tutaj chodzi?

Radna Maria Orłowska powiedziała, że ma pytanie odnośnie programu rewitalizacji. Jaka jest szansa na to żeby na wniosek mieszkańców działkę nowo zakupioną między „Organistówką” a Przedszkolem wesprzeć rewitalizacją. Będzie ona służyła na pewno różnym spotkaniom integracyjnym mieszkańców.

Przewodnicząca Rady Barbara Gajewska powiedziała, że więcej będzie wiadomo po opracowaniu programu.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że odnośnie polityki kadrowej na pytanie do pana Komendanta Straży Gminnej. Czy nie obawia się zwolnienia z pracy, bo w myśl wymagań kwalifikacyjnych powinien mieć wykształcenie wyższe i 5- letni staż pracy, a ma wykształcenie średnie. Wiemy jaka jest polityka kadrowa w Urzędzie. Każdy, kto nie ma wykształcenia zostaje przez Wójta zwalniany, bądź degradowany.

Sołtys Ewa Malak powiedziała, że w nawiązaniu do spotkania z mieszkańcami odnośnie wcześniejszych rozmów dot. modernizacji drogi Sadki-Liszkówko wyszliśmy z propozycjami naszych oczekiwań. Przy okazji, że jest pan Radny Powiatu chciałabym na jego ręce złożyć temat drogi. Gmina robi drogę w kierunku Dębionka i żeby dokończyć ten kawałek od strony kościoła do cmentarza. Też byśmy byli za tym żeby zrobić parking. Droga jest wąska, jest niebezpieczeństwo dla mieszkańców. Prośba do pana Wójta, Rady i Radnego Rady Powiatu żeby te prośby mieszkańców mieć na uwadze i trzymać rękę na pulsie.

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski powiedział, że korzystając z okazji udziału w sesji Radnych Powiatowych jako użytkownik drogi Samostrzel – Ludwikowo, a także dbając o interesy gminy - bo sam sobie poradzi mogąc wkoło jeździć - chciałby zaapelować o rozpadający się odcinek drogi na wysokości stawów hodowlanych i bardzo duży nacisk na doraźną poprawę tej drogi. Mamy tam czynne wysypisko śmieci. Jeżeli nic nie będzie zrobione w tej kwestii, żeby chociaż połączyć tę drogę, która się aktualnie rozpadła niestety odbiorca naszych śmieci komunalnych, w tym popiołów może nie chcieć jeździć na nasze wysypisko. Grozi to tym, że stawki za odbiór odpadów i popiołów będą dużo wyższe.

Sołtys Alina Musiał zapytała kiedy zostanie odebrany zeszłoroczny eternit.

ad. 10

Wójt udzielił następujących odpowiedzi na zgłoszone wnioski i interpelacje:

- rozmawialiśmy już nt. drogi powiatowej pani radna Orłowska. Wiadomo jakie są potrzeby. Na pewno będziemy czynili kroki ku temu aby uzyskać środki i dobrą wolę Powiatu, aby tą drogę przynajmniej doraźnie naprawiono. Słusznie pan Skarbnik zauważył. To nie jest jego jakiś partykularny interes ale pamiętajmy, że tam jest wysypisko, które jest czynne bodajże do 2024 roku. Dobrze, że je mamy. Jesteśmy jedną z nielicznych gmin, które wywożą osobno popiół i stad ta droga jest strategiczna. Parę miesięcy temu w okolicy Ludwikowa były robione pomiary ruchu. Na tej drodze pozornie nie ma ruchu. Nie ma jak na krajowej „dziesiątce” czy innych drogach powiatowych. Ten ruch jest skomasowany poprzez ciężkie sprzęty i maszyny.

- kolejne pytanie pani radnej Orłowskiej – na ostatniej sesji i poprzednich powiedziałem a propos Przychodni, że jeżeli coś będzie wiadomo to radnych poinformuję. Sytuacja jest taka jaka jest. Nie ja tego piwa naważyłem. Pewne rzeczy toczą się, na które nie mamy wpływu.

- wizyty mieszkańców dostosowuje się w zależności od ich potrzeb. Jeżeli mnie nie ma to jest mój Zastępca albo Sekretarz. Zauważyłem, że natężenie mieszkańców, którzy mają rozmaite, zawsze

ważne sprawy zostało z wtorku przeniesione na piątek. Najlepszą formą jest zatelefonowanie do sekretariatu i umówienie się na konkretny termin. Zawsze ktoś z tzw. ścisłego kierownictwa Urzędu jest.

- nie przypominam sobie abym powiedział, że Kcynia wyszła – mówimy o KPWiK. W gazecie też zdaje się nie napisano, że ktokolwiek wyszedł. Pani Mario czytamy teksty ze zrozumieniem. Mówimy o procedurze wyjścia, bo jeszcze nikt nie wyszedł ze spółki KPWiK. Proszę nie wyprzedzać pewnych faktów.

- pan radny Leszek Podemski – taki wniosek wpłynął. Szkoła w Anielinach jest, jako budynek, naszą własnością. Prowadzi to Stowarzyszenie „Żakus”. Ta szkoła, nie umniejszając innym szkołom w gminie, prowadzona jest w sposób bardzo fajny. Lubię tam przebywać, lubię patrzeć na zaangażowanie nauczycieli mając świadomość, że mają mniej środków niż w szkołach publicznych. Jeżeli tylko mogę, jeżeli mogę działać zgodnie z prawem to będę dotował takie inicjatywy. To są nasze dzieci. I obojętnie czy chodzi o dowozy na basen to wszystkie dzieci powinny mieć równy dostęp do środków dydaktycznych, do chociażby nauki pływania.

- jeżeli chodzi o koszty zwolnień odpowiadając na interpelację pani radnej Czelińskiej Wójt odczytał następującą treść pisma :” w uzupełnieniu odpowiedzi na interpelację z dnia 1 września 2016 roku poniżej dodatkowo podaje koszt wynagrodzenia pracowników, w tym w okresie nieświadczenia pracy, z którymi rozwiązano stosunek pracy, a mianowicie:

1) z tytułu wynagrodzeń wypłaconych w Gminnej Bibliotece Publicznej – 28.208,93 zł

2) z tytułu wynagrodzeń wypłaconych w Urzędzie gminy – 41.338,80 zł.”

- kolejne zapytania pani Czelińskiej, a wręcz koncert życzeń – chciałbym przypomnieć, że jestem Wójtem całej gminy i to, że ktoś mieszka w Machowie, Jadwizynie nie znaczy, że ma mniejsze potrzeby i jest innym człowiekiem. Jest pani radną 6 rok więc ma Pani świadomość wielkości budżetu naszej gminy. Moja polityka jest oparta na tym żeby w sposób zrównoważony rozwijać tą gminę. Robi się drogę przy ul. Chrobrego ale robi się też drogę pomiędzy Radziczem i Dębionkiem, drogę do Machowa. W tej chwili drogę Samostrzel – Łódzia. Na pewno będę w swoich działaniach starał się dbać o Sadki ale jest tutaj kwestia dość bogatych życzeń. Złożyć można i będzie to procedowane. W tym miejscu po raz kolejny apeluję do pani Radnej, że zgłasza Pani co sesję drobne rzeczy, które sołtysi innych miejscowości, którzy muszą podjechać załatwiają najczęściej w dziale inwestycji czy rolnictwa kiedy przyjeżdżają do urzędu. Po raz kolejny apeluję by sesja nie była miejscem zgłaszania, że komuś żarówka zgasła albo, że ma połamaną ławeczkę czy cokolwiek innego.

- jeżeli chodzi o kwestię Przedszkola przed wakacjami okazało się, że jest spora grupa rodziców, którzy chcą żeby posłać swoje 3-letnie do Przedszkola. Wiecie jakie są możliwości lokalowe naszego przedszkola. W związku z tym, po konsultacjach z rodzicami podjęliśmy decyzję o tym, że dzieci starsze przejdą do nowo utworzonego Punktu w szkole podstawowej aby sprostać potrzebom rodziców dzieci najmniejszych. Na dzień dzisiejszy jest 80 dzieci w Przedszkolu i wszystkie osoby, które złożyły wniosek w odpowiednim czasie otrzymały miejsce w tym Przedszkolu. Te osoby, które nie złożyły wniosku – utworzyła się kolejka 3-4 osoby. Jeżeli zwolni się miejsce to wchodzi to dziecko z kolejki. Ma powstać prywatne przedszkole i być może wypełni tą lukę.

- jeśli chodzi o obsługę zebrań sołeckich to zgodnie ze statutem musi być zapewniona tylko w przypadku kiedy wójt zwołuje takie zebranie. To są zebrania sprawozdawcze – wyborcze i od tego nie ma odstępstw. Nie widziałem żeby sołtysi z protokołami sobie nie radzili.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że nie ma czegoś takiego w Statucie Sołectwa.

Sekretarz Gminy wyjaśniła, że Statut mówi, że obsługę techniczno-biurową organów sołectwa zapewnia Urząd Gminy. Przy czym w pkt 2 zasady obsługi określa Regulamin Organizacyjny Urzędu.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że jeżeli sołtys prosi o obsługę techniczną to uważa, że powinien ją otrzymać.

Sekretarz Gminy powiedziała, że ktokolwiek z sołtysów do niej się zwracał to nie było żadnej negatywnej odpowiedzi. Jeśli chodzi, że określa Regulamin Organizacyjny to w poprzednio obowiązujących Regulaminach takiego zapisu nigdzie nie znalazła. Będziemy musieli pochylić się nad tymi zasadami i to dookreślić. Na początku jak tu przyszedłam to usłyszała że, ewentualnie sprawozdawcze roczne, a pozostałe zebrania to sołtysi w swoim zakresie. Możemy przedyskutować i nawet wprowadzić do Regulaminu Organizacyjnego, bo póki co Statut Sołectwa obowiązuje, a nie będziemy go zmieniać.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że bardzo ważnym zadaniem jest dzielenie funduszu sołectkiego. Jeżeli jest pracownik Urzędu to doskonale wie jak te zapisy powinny wyglądać, szczególnie z Referatu Finansów żebyśmy nie wprowadzali siebie w błąd. Na tych zebraniach taka obsługa jest raczej bardzo wskazana. Nie mówię, że obowiązkowa ale jeśli ktoś o to prosi to powinna być.

Sekretarz Gminy powiedziała, że nikt nie prosił, chyba, że jak jej nie było.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że ona prosiła. Zawsze jak prosiła panią Sekretarz to zawsze protokolanta otrzymała. Teraz pani sekretarz nie było, była na urlopie. Zadzwoiłam z prośbą o salę i protokolanta. Otrzymałam. Jednak na drugi dzień dostałam telefon, że jednak ta Pani nie będzie u mnie protokolantem. Tak stwierdził pan Wicewójt dlatego, że protokolant jest przydzielony tylko na zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Dlatego pozwoliłam sobie posłużyć się Statutem Sołectwa i popieram panią Przewodniczącą. Nie każdy na zebraniu chce pisać ten protokół. Sołtys jak prowadzi też nie jest w stanie sam wszystkiego zapisać. Protokolanci powinni być z Urzędu Gminy.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling wyjaśnił, że doszło do takiej rozmowy. Po konsultacji z pracownikami podjąłem taką decyzję pod nieobecność pana Wójta, że w momencie kiedy w żadnym sołectwie nie było wyznaczonych żadnych protokolantów, którzy dokonywali by zapisu przebiegu zebrania odpowiedziałem, że w ślad za tym, że nie było nigdzie, w Sadkach również nie będziemy czynić wyjątku.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że na każdym zebraniu miała protokolanta. Okazuje się, że praktyki były różne ale jeśli ktoś się zwraca o to, to się nie odmawia. I druga rzecz. Sołtysi przekazują postulaty mieszkańców więc nie rozumiem dlaczego mamy ograniczać wypowiedź sołtysa, kiedy zebranie mieszkańców wskazuje pewne rzeczy sołtysowi. To nie musi być spełniony koncert życzeń. Jest to pewnego rodzaju działalność publiczna sołtysa. Sesja jest też po to żeby sołtys mógł pokazać, że dba o interesy mieszkańców. Tym bardziej, że pan Wójt był zaproszony na zebranie w Sadkach i z tego nie skorzystał.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że jest radną, wybrali ją mieszkańcy i uważa, że ma prawo głosu na sesji. Jeśli się komuś nie podoba to nie. Będę składała interpelacje. Po to jestem radną i nie ważne czy będę składała interpelacje o gałęziach, drogach, chodnikach, o zwolnieniach. Wracając do zebrania to gdyby pan Wójt był na zebraniu, gdzie zmieniłam termin zebrania żeby Pan mógł być, to w dzień zebrania otrzymałam telefon z zapytaniem po co na Pan być na zebraniu. Po to, że są pytania, problemy wnioski mieszkańców i żeby to na bieżąco rozwiązywać. Pan Wójt mi odpowiedział, że nie widzi żeby być na zebraniu bo inni sołtysi go nie prosili. Sesja jest po to żebym miała prawo głosu. Ja zgłaszam sprawy mieszkańców nie swoje. Pan zapraszał mieszkańców we wtorki, a we wtorki przeważnie Pana nie ma, to nie wiem kiedy mają przychodzić.

Wójt odpowiedział, że prosi aby Pani sołtys nie manipulowała informacjami. Powiedziałem, że jeżeli już miałbym być to będę we wtorek. Wójt nie ma obowiązku, nie powinien nawet być, bo to jest dzielenie funduszu sołectkiego. Jeżeli ma Pani jakieś pytania co do tego jak podzielić ten fundusz to po

to jestem ja, pracownicy i moi zastępcy żeby Pani to rozświetlić i żeby pani mogła to przedstawić mieszkańcom.

W odpowiedzi na pytanie pani przewodniczącej dot. spotkania z rodzicami, to takie spotkanie już w dniu wczorajszym się odbyłem. Odbyłem spotkanie z rodzicami dzieci ze szkoły podstawowej. Naświetliłem temat zmian w edukacji. Byłem z panią Joanną Nowicką. Wszelkie rzeczy zostały wyjaśnione. Przede wszystkim nie możemy mówić o drugiej zmianie. O drugiej zmianie byśmy mówili gdyby dzieci wracały do domu o godz. 17⁰⁰-18⁰⁰. Godz. 15²⁰ to nie jest druga zmiana. Po mojej wypowiedzi nie było pytań. Jest wszystko wyjaśnione. Wrzesień to czas gdy pewne rzeczy się dopracowuje. Wszędzie wychodzą problemy i dopiero poprzez konsultacje z dyrektorem, rada pedagogiczna, sugestie rodziców układa się ten plan. Myślę, że już od października będą rozwiane wszelkie wątpliwości.

- pan radny Cebula zapytał o moje świadectwa pracy. Na ostatniej Komisji stwierdziłem, że się Panu pogorszyło. To nie znaczy, że było dobrze. Jeżeli Radny wytyka Wójtowi, jeżeli Radny strofuje Wójta na Komisji o to, że przechodzi z kimś „na TY” to ja się zastanawiam kiedy część Rady ustali z kim Wójt ma sypiać i w jakim czasie, i w jakim miejscu, za przeproszeniem Wysoka Rado, ma defekować. Bo do tego idziemy. Panie Andrzeju C. szpiegu z doliny deszczowców.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że niech pan Wójt nie będzie beczelny.

Wójt powiedział, że jego wypowiedź idealnie pasuje do Pańskiej osoby. Wracając do świadectw pracy wszystko zostało zrobione zgodnie z kodeksem pracy. I to jest po raz kolejny, kiedy Pan zamiast zajmować się merytorycznymi gminy zajmuje się sprawami kadrowymi, które są tylko i wyłącznie sprawami Wójta.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że świadectwa pracy to sprawy całego społeczeństwa, bo od tego zależy pana wynagrodzenie.

Wójt powiedział, że jest to wszystko zrobione zgodnie z prawem.

Cd. odpowiedzi Wójta:

-odpowiadając na pytanie o zakres obowiązków swojego Zastępcy powiedział, że pracujemy w zespole. Ścisłe sobie podzieliliśmy zadania. Jeżeli któregoś z nas nie ma to się zastępujemy. To jest też kwestia pomiędzy pracodawcą a pracownikiem.

- informacje a propos wynagrodzenia pana Mecenas: ono jest 45 tys. netto. Tyle ile dostawał pan Kowalski. Natomiast jeśli chodzi o dojazd na Walne Zgromadzenie Wspólników to jest 258 zł netto. Szczegółowe informacje otrzyma Pan na piśmie.

- urządzenie w Bibliotece- zapytam czy jeżeli jest rodzina 5 osobowa to wszyscy korzystają z tej samej szczoteczki do zębów? Jest Urząd i osobne jednostki organizacyjne. Jeżeli jest jednostka organizacyjna osobno to otrzymuje tzw. worek pieniędzy i decyduje o tym jak go wydatkuje. Wójt interweniuje w momencie, gdy się okazuje, że dany dyrektor, kierownik robi przekroczenie budżetowe. Jeśli jest taka potrzeba, to nie jest zadaniem Wójta wchodzić w te tematy czy to jest potrzebne, czy mogą korzystać. Być może inna jednostka organizacyjna nie chce by korzystać z ich sprzętu, bo ten sprzęt się zużywa.

- pan Cebula zapytał czy kiedykolwiek pracownik na chorobowym przyszedł pracować do Urzędu. Pracować nie ale jestem zdziwiony bo teraz na tej Sali jest pracownik, który jest na chorobowym a przyszedł.

Radny Andrzej Cebula zapytał czy on siedzi w swoim biurze, w którym siedział dotychczas.

Wójt powiedział, że przyszedł do miejsca pracy. Będę rozmawiał z panem Łukaszem dlaczego tak jest.

Radny Andrzej Cebula zapytał czy któraś z osób, która była na chorobowym świadczyła pracę.

Wójt odpowiedział, że nie świadczyła pracy. Podejrzewam, że chodzi o to panu, że wczoraj nawet przyszła do mnie do gabinetu pani Genowefa Szpojda po operacji. Nie jestem upoważniony żeby mówić w jakim zakresie. Była to dość poważna operacja. Zapytała mi się czy może wejść do wydziału edukacji. Ma tam swoje jakieś rzeczy, które potrzebuje w domu i chciałaby sobie chwilę porozmawiać z pracowniczkami. To jest tyle. Nie mam zapędów żeby ścigać pracowników, którzy są na chorobowym. Jak widać nie zaatakowałem pana Siemiona, który zasiada tutaj od początku tej sesji. Natomiast na pewno będę prosił go o wyjaśnienia.

Kierownik Maria Stępniewska odpowiedziała na pytanie dot. eternitu. Powiedziała, że firma, która wygrała przetarg ma obowiązek zebrać wszystkie azbest z terenu gminy do końca października. Trudno powiedzieć ile firma wygrała przetargów i jaki zrobiła sobie harmonogram. Na naszą gminę mają harmonogram na październik i mają obowiązek się wywiązać z tego terminu ponieważ płacimy z dotacji z Urzędu Marszałkowskiego.

Radna Maria Orłowska powiedziała, że pani Likwidator powinna przedstawić sprawozdanie. Dostawała pieniądze. Pracowała do lutego. W marcu sobie związała. Sprawozdania nie dała. Przez to wszystko ani długi nie spłacamy, ani przychodnia nie jest wykreślona. Jest pan radca prawny, który powinien zmobilizować panią Likwidator żeby dała to sprawozdanie.

Wójt powiedział, że bardzo docenia styl działania pani radnej ale myśli, że wiedza pani Radnej w tym zakresie jest niepełna pod kątem prawnym. Pani Barczyńska nie jest już Likwidatorem tej Przychodni i nie mam takiej mocy prawnej ani ja, ani Mecenasa żeby ją tutaj na siłę przyprowadzić. Nie jestem w stanie zobligować kogoś kto zakończył pracę w tym Urzędzie i go wezwać służbowo. Nie mam takiej możliwości prawnej.

Adwokat Krystian Fuja powiedział, że jest Likwidator powołany i on cały czas jest. Nie zajmuję się Przychodnią ja osobiście, tylko jest powołana do tego osoba przez Wójta, która nie pobiera wynagrodzenia.

Przewodnicząca rady zapytała kto bezpośrednio odpowiada: Wójt czy osoba powołana.

Adwokat Krystian Fuja odpowiedział, że jest Likwidator i na chwilę obecną Likwidator dokonuje likwidacji. Przypomnę, że 8 lat braku kontroli ze strony organów właściwych doprowadziło do czego doprowadziło.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że pytała co z mieszkańcami budynku po Posterunku i pytała o miejsce pamięci.

Wójt odpowiedział, że dzisiaj została podpisana umowa notarialna dot. przejęcia budynku. Na pewno tym mieszkańcom krzywda się nie stanie. Dążymy do tego żeby nie było hybryd prywatno-urzędowych, jak mamy przy ul. Wyzwolenia. Dążymy do tego aby centrum Sadek wyglądało godnie. Najpierw żeby przeprowadzać konsultacje społeczne z kimkolwiek, podejmować decyzje muszą zebrać dane i możliwości. Jesteśmy dopiero na etapie zbierania tych danych i możliwości. Obojętnie w jakiej formie na pewno sprawimy aby ten budynek był wykorzystany. Nie jest to budynek gdzieś tam jak ten w Bninie po szkole na uboczu. To jest budynek w punkcie bardzo strategicznym, ponieważ jest blisko szkoła, Urząd. W związku z tym jest to budynek, który myślę, że słusznie pozyskujemy i będzie zagospodarowany. W momencie, kiedy już zbierzemy dane przedstawię jakie są plany i jak już będę po konsultacjach z mieszkańcami. Są to dwie rodziny.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że pan Wójt ma plany, że chce tam przemieścić GOPS i Straż

Gminną . To ja pytam jakie ma Pan plany względem tych mieszkańców.

Wójt odpowiedział, że poinformuje w momencie kiedy będzie miał wszelkie dane. Co do miejsca pamięci powstała taka inicjatywa. Mamy tutaj skwer między kościołem a Urzędem. Tam stoją skrzynki na listy i ten nieszczęsny słup ogłoszeniowy. Mamy taki plan i udało mi się na jednej Komisji to przedstawić, bo dostałem dopiero we wtorek rano. Przedstawię to drugiej Komisji pod dyskusję. Ma to być niedrogi obelisk i obejście wokół tego. Z uniwersalnym napisem, który też będzie poddany pod dyskusję. Jedną z propozycji jest Skwer Niepodległości i Pamięci wszystkich tych, którzy niezależnie w jakiej wojnie, walczyli o niepodległość. Sadki są pozbawione takiego punktu w miejscu centralnym. Wielu z Państwa uczestniczy w rozmaitych obchodach. Na cmentarzu ludzie przeciskają się między grobami. Jest tam na tyle mało miejsca, że wszyscy się nie mogą pomieścić. Sadki zasługują na tego typu miejsce, tak jak inne tego typu miejscowości. Jest to propozycja do rozważenia. Wstępny zarys tego co by to miało być otrzymałem dopiero we wtorek.

Radny Andrzej Cebula zapytał kto był inicjatorem takiego przedsięwzięcia.

Wójt odpowiedział, że była to wspólna inicjatywa z Dyrektorem Biblioteki i z moim Zastępcą. Rozważaliśmy to też z jednym z radnych.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że to chyba mieszkańcy powinni najpierw zdecydować w konsultacjach społecznych, a potem może to ogłosić. Teraz mieszkańcy będą zaskoczeni, że Dyrektor Biblioteki, Wójt, Zastępca chcą coś zrobić, a mieszkańcy o niczym nie wiedzą. Miejsce pamięci jest na cmentarzu i tu powinno się obchodzić wszystkie uroczystości, a nie na jakimś skwerku.

Wójt powiedział, że to jest zdanie pana Radnego i zapytał czy jest może po konsultacjach społecznych, że wyraża takie zdanie.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że rozumie, że to miejsce pamięci ma powstać przy ul. Strażackiej, przy posesji państwa Żurek. Od dłuższego czasu w imieniu mieszkańców proszę pana Wójta żeby tam zrobić parking. Taka jest wola mieszkańców. Jak jedziemy do kościoła to nie mamy gdzie postawić samochodów. Popieram radnego Cebulę. Mamy miejsce na cmentarzu i to nie jest żaden problem, że idziemy w kondukcje na cmentarz. Mamy piękny grób pod Mrozowem i to są miejsca pamięci. Ani pan Wicewójt, ani pan Dyrektor Biblioteki nie jesteście mieszkańcami Sadek żeby za nas decydować co my w naszej miejscowości chcemy mieć. Mieszkańcy są za tym żeby tam zrobić parking. Skąd weźmiecie pieniądze żeby to zrobić? Chyba, że zrobicie to z własnych pieniędzy, a nie od razu Komisja składa wnioski do budżetu. Ja droga poboczną się dowiedziałam, że ma powstać pomnik i powiedziałam to na zebraniu, to mieszkańcy to wysmiali.

Wójt powiedział, że się bardzo cieszy, że w tym momencie głos zajęli pani radna Czelińska i pan radny Cebula. Jest to doskonały obraz, który mówi o zarzutach wobec mnie, że ja nic nie chcę konsultować z radnymi. Spójrzcie Państwo na to. Mówię o pewnych konsultacjach. Mówię o pomysły i proponuję konsultacje a momentalnie jestem zbijany. Dlaczego?

Przewodnicząca Rady powiedziała, że ten wniosek źle przedstawiono.

Wójt powiedział chodzi o to, że to powiedział Wójt więc trzeba wstać i zanegować wszystko co powiedział. To jest polityka negacji.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że pana Wójta nie uwzględniła. Powiedziała tylko, że pan Wicewójt ani pan Dyrektor nie są mieszkańcami Sadek i dlatego ktoś z nie naszej miejscowości ma decydować co ma być w naszej miejscowości.

Zastępca Wójta powiedział, że coś się pani Radnej pokręciło.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że ma już dosyć tych słów: „coś się Pani pokręciło”, „nie rozumiesz”, „czytać ze zrozumieniem” i może za chwilę wyślą mnie do lekarza.

Komendant Straży Gminnej Dariusz Neulitz powiedział, że kiedy 19 lat temu był powołany na Komendanta to wykształcenie średnie wystarczyło. Później ustawa o pracownikach samorządowych zmieniła się ale osoby zatrudnione na dotychczasowych warunkach mogą być zatrudnione. To jest zgodne z przepisami.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że nie robi tego wbrew Panu, tylko wie Pan jaka jest polityka kadrowa.

Komendant Straży Gminnej Dariusz Neulitz powiedział, że nie będzie się na ten temat wypowiadał.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że musi się odnieść do radykalnego stwierdzenia pani Sołtys Czelińskiej. Radny powinien wiedzieć jak proceduje się kwestię budżetowe, wniosku do budżetu. Najpierw jest pewien pomysł, który poddaje się analizie. Trzeba go upublicznić, przedstawić żeby ewentualnie później pozyskać na to środki. Nie jestem tu autorem. Chcę z całym szacunkiem oddać autorstwo tej idei panu Andrzejowi Gorlewskiemu, który w dobrej wierze przygotował tą koncepcję i ją nam tutaj przedstawił. Ja też uważam to tylko za pomysł. Nikt nie chciał i niczym zamysłem jest uzurpowanie sobie prawa do stawiana tutaj w Sadkach moich pomysłów ale mam te pomysły i nieraz wydaje się, że są dobre. Nie chcę tutaj oceniać swoich pomysłów. Chcieliśmy w zgodzie z wszystkimi tak jak w innych gminach uczynić symbolicznie miejsce nie na cmentarzu. Cześć tym wszystkim, którzy zginęli w obronie ojczyzny oddaje się w Kcyni na Rynku przy symbolicznym obelisku, w Mroczy też przy symbolicznym głazie, w Nakle przy Pomniku Wdzięczności. Pan Wójt słusznie moim zdaniem chciał zaproponować takie rozwiązanie również tutaj w Sadkach.

Przewodnicząca Rady zapytała po co dyskutujemy. To powinniśmy wiedzieć przed sesją. Słyszeliśmy teraz o tym wniosku i dlatego jesteśmy zaskoczeni.

Zastępca Wójta Piotr Hemmerling powiedział, że wniosek nie przesądza. Pani Czelińska i pan Cebula taką złością zapalali jakbyśmy już dzisiaj stanowili budżet tej gminy. To jest niezrozumiałe.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że niezrozumiałe jest to, że pomysł się pojawia nagle i nas zaskakuje.

Członek zarządu Powiatu Nakielskiego Jan Kominiak powiedział, że była mowa o drogach powiatowych. Zarząd Powiatu w 2017 roku proponuje przeznaczyć 900 tys. zł. Wcześniej mówiłem na co mają być przeznaczone. Może to ulec małym modyfikacjom, bo pewne rzeczy mogą być trudne do zrobienia. Jest mowa o drodze Sadki-Radzicz-Liszkówko z przebudową mostu oraz chodników przy tej drodze w Radziczu, Sadkach, a także po części w Liszkówku przy przystanku autobusowym. To jest w projekcie. Jest przewidziana również droga Gromadno-Samostrzel. Ta droga wymaga pilnej naprawy. 150 tys. jest przyznane na ul. Leśną w Dębowie, 150 tys. na bliżej nie określona drogę, która jest w sferze przygotowywania oraz 500 tys. na drogę Bnin-Samostrzel. Także 100 tys. jest przewidziane na dokumentację Gromadno-Samostrzel oraz 100 tys. na dokumentację Sadki-Liszkówko.

Radny Kazimierz Kowalewski powiedział, że odnośnie obelisku mówić można i szanujemy każdy

pomysł ale trzeba go przedyskutować. Tutaj są pewne tradycje i już od czasu wojny mamy wspólny pomnik. Stąd się tutaj to wszystko odbywa na cmentarzu. Dlatego byłbym też zdania żeby nie zmieniać miejsca. Jeśli to miejsce jest potrzebne dla samochodów, to zostawmy to tak jak jest wolą mieszkańców. Szanuję pomysł pana z Biblioteki ale jest miejsce już od wojny gdzie idziemy i oddajemy szacunek.


Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski powiedział, że na Komisji padło pytanie odnośnie wstawienia nowego zadania inwestycyjnego dot. opracowania dokumentacji na budowę chodnika w Jadwiżynie. Padły pytania jak się do tego sołectwo Jadwiżyn będzie przychylić. Tak jak mówiłem, że zadzwonię i będę rozmawiał tak wszystko zostało uczynione. Pan Sołtys, za co chcę mu podziękować, zabezpieczył na przyszły rok 5.600 zł na to zadanie.

Sekretarz Gminy Renata Jesionowska-Zawieja powiedziała, że pieczątki były wymienione z tych co były na drzewcu. Sołtysi dostali w trodatach. Wkradły się małe techniczne błędy i sołtysi, którzy mieli nieprawidłowe gumki to zostały wymienione.

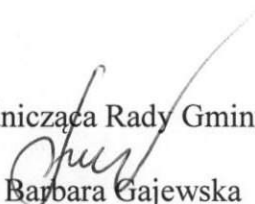
ad. 11

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska podziękowała wszystkim za udział i zakończyła XXIV sesję Rady Gminy Sadki.

Protokołowała:


Dorota Maćkowiak

Przewodnicząca Rady Gminy


mgr Barbara Gajewska